

Agnieszka Kondę 31.01.2023

Warszawa, dnia 27 stycznia 2023 r.

Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa STOKŁOSY
ul. Jastrzębowskiego 22, 02-786 Warszawa
reprezentowana przez:
radcę prawnego Agnieszkę Stec
PRORADCY Stec&Czubacka-Pędzisz sp.p.
ul. Samochodowa 2/76, 02-652 Warszawa

Redaktor Naczelny PASSA
Pan Maciej Petruczenko
Redakcja PASSA
ul. Lachmana 4
02-786 Warszawa
E-mail: naczelnny@passa.waw.pl

Wniosek
o sprostowanie artykułu prasowego
„Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”
Publikacja: 11.01.2023 r. godz. 20:43
Autor: Tadeusz Porębski
(dalej: „Artykuł”)

Szanowny Panie Redaktorze,

Działając w imieniu Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej STOKŁOSY (kopia pełnomocnictwa potwierdzona za zgodność z oryginałem w załączeniu), w oparciu o art. 31a ust. 1 oraz art. 32 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, wnoszę o bezpłatne opublikowanie sprostowania do artykułu prasowego pod tytułem „Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”, który pojawił się w internetowym wydaniu tygodnika PASSA w dniu 11.01.2023 r. o godz. 20:43 na stronie internetowej <https://www.passa.waw.pl/arttykul/sad-sadem-a-sprawiedliwosc-musi-byc-po-naszej-stronie,7194> oraz w wydaniu papierowym tego tygodnika Nr 2(1144) z dnia 12.01.2023 r. Tekst sprostowania stanowi załącznik do niniejszego pisma.

W treści Artykułu zostały zamieszczone wiadomości nieprawdziwe lub nieścisłe, wprowadzające w błąd czytelników oraz naruszające dobra osobiste Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej STOKŁOSY, Prezesa jej Zarządu oraz pełnomocników Spółdzielni. Rozpowszechnianie takich informacji lub formułowanie ocen, które nie znajdują podstawy w faktach, stanowi naruszenie dobrego imienia zarówno osób fizycznych jak i osób prawnych, i podlega ochronie przewidzianej w art. 24 Kodeksu cywilnego.

1



W Artykule ujawniono także fragment dokumentu z akt sprawy sądowej toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, przed przesłuchaniem świadków, którzy nie są uprawnieni do znajomości treści takich dokumentów.

Przygotowując Artykuł nie zadano sobie również trudu, aby przed jego publikacją zwrócić się do Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej STOKŁOSY o stanowisko w sprawach, które zostały w nim przedstawione.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 Prawa prasowego, prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych i opisywanych zjawisk. Art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo prasowe stanowi, iż dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Obowiązkiem dziennikarza jest zachowanie rzetelności, czyli solidności, odpowiedzialności za słowo, ale przede wszystkim niewprowadzanie w błąd czytelników. Przepis art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo prasowe wskazuje w szczególności na wagę obowiązku sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości. Również ogólna norma prawa prasowego w art. 6 ust. 1 wskazuje na obowiązek prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk.

W związku z powyższym, aby zniwelować skutki, jakie może wywołać Artykuł, wnoszę, w trybie art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31a ust. 1 ustawy Prawo prasowe, o opublikowanie w terminie ustawowym, sprostowania w formie elektronicznej na stronie internetowej tygodnika PASSA oraz w wydaniu papierowym tego tygodnika.

Sprostowanie winno być opublikowane w tym samym dziale, taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy, pod widocznym tytułem „SPROSTOWANIE”, tak aby gwarantowało skierowanie jego treści do tożsamej grupy odbiorców, co tekst prostowany. Dodatkowo zwracam uwagę na dostępność sprostowania, tak aby była identyczna, jak dostępność tekstu prostowanego.

W załączeniu tekst sprostowania – str. 4 (podpisany w oparciu o pełnomocnictwo do składania oświadczeń woli – tzw. materialne)



Radca prawny
Agnieszka Stec

„Sprostowanie Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej STOKŁOSY
ul. Jastrzębowskiego 22, 02-786 Warszawa
reprezentowanej przez radcę prawnego Agnieszkę Stec
PRORADCY Stec&Czubacka-Pędzisz sp.p.
adres korespondencyjny: ul. Samochodowa 2/76, 02-652 Warszawa

do artykułu prasowego pod tytułem „Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”, który pojawił się w internetowym wydaniu tygodnika PASSA w dniu 11.01.2023 r. o godz. 20:43 na stronie internetowej <https://www.passa.waw.pl/artykul/sad-sadem-a-sprawiedliwosc-musi-byc-po-naszej-stronie,7194> oraz w wydaniu papierowym tego tygodnika Nr 2(1144) z dnia 12.01.2023 r. (dalej: „Artykuł”)

W treści Artykułu zostały zamieszczone wiadomości nieprawdziwe lub nieścisłe, wprowadzające w błąd czytelników oraz naruszające dobra osobiste Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej STOKŁOSY, Prezesa jej Zarządu oraz pełnomocników Spółdzielni. Nikt z redakcji tygodnika PASSA nie zadał sobie trudu, aby przed publikacją Artykułu zwrócić się do Spółdzielni o stanowisko w sprawach, które zostały w nim przedstawione. Tym samym nie zachowany został wymóg szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, o którym mowa w ustawie Prawo prasowe.

Poniżej odniesienie Spółdzielni do zawartych w treści Artykułu nieprawdziwych lub nieścisłych wiadomości:

1. Autor Artykułu pisze, że podczas XIV Walnego Zgromadzenia „*procedowano w sposób wzbudzający wątpliwości natury prawnej*”, jego obrady przeprowadzono „*w skandalicznych warunkach (trwały nieprzerwanie od godziny 17.00 do 5 nad ranem)*”, „*zebranie powinno zostać podzielone na dwa dni*” oraz że „*czerwcowe WZ w SBM Stokłosy miało się nijak*” do takich wartości „*jak demokracja, równość, sprawiedliwość i solidarność*”, a ponadto że „*wybory do Rady Nadzorczej odbyły się późną nocą, kiedy sala świeciła pustkami*”.

Wbrew sugestiom zawartym w Artykule, na XIV Walnym Zgromadzeniu takie wartości, jak „*demokracja*”, były w pełni zachowane, bo nie kto inny tylko jego uczestnicy w głosowaniach zdecydowali zarówno o porządku obrad, czyli które jego punkty i w jakiej kolejności będą rozpatrywane, oraz o kontynuowaniu obrad bez przerwy. W tej ostatniej sprawie Zarząd Spółdzielni zawarł szereg umów związanych z organizacją Walnego Zgromadzenia – umowy najmu sali, obsługi głosowań czy nagłośnienia. Każda z tych umów została zawarta w opcji dwudniowej, tj. na 10 i 11 czerwca 2022 r. Na możliwość zarządzenia przerwy w obradach wskazano też w zawiadomieniu Zarządu o zwołaniu Walnego Zgromadzenia, przekazanym członkom Spółdzielni na piśmie oraz opublikowanym na jej stronie internetowej. Nie ulega więc wątpliwości, że Zarząd Spółdzielni zapewnił możliwość

3

wprowadzenia przerwy w obradach i dokończenia ich w dniu następnym. To, że obrady kontynuowano w godzinach nocnych było wyłącznie decyzją większości uczestników Walnego Zgromadzenia, wyrażoną w dwóch głosowaniach nad wnioskami formalnymi o przeprowadzenie przerwy w obradach:

- 1) przy pierwszym wniosku w sprawie zarządzenia przerwy w obradach i kontynuowaniu w dniu następnym, w głosowaniu wzięły udział 244 osoby; został on odrzucony liczbą głosów 103 za przy 139 przeciw i 2 wstrzymujących się;
- 2) przy drugim wniosku o ogłoszenie przerwy w obradach do dnia następnego, w głosowaniu wzięły udział 222 osoby; został on odrzucony liczbą głosów 89 za przy 132 przeciw i 1 wstrzymującym się.

Trudno też zgodzić się ze stwierdzeniem, że podczas wyborów do Rady Nadzorczej „sala świeciła pustkami”. W głosowaniach nad wyborem członków Rady Nadzorczej wzięło udział średnio blisko 180 osób, a więc około 60 % w stosunku do początkowej liczby uczestników Walnego Zgromadzenia. Biorąc pod uwagę późną porę przeprowadzenia tych wyborów, która była wynikiem przyjętego porządku obrad, nie było to mało.

Warto ponadto zwrócić uwagę, że w trakcie Walnego Zgromadzenia nie zgłaszano zastrzeżeń do prawidłowości jego prowadzenia przez wybrane w głosowaniu prezydium. Żadne wnioski w tym zakresie nie zostały też dołączone do protokołu Walnego Zgromadzenia.

2. Autor Artykułu pisze, że „Wiceprezes Iwona Bocianowska jest autorką pomysłu wyburzenia starego obskurnego pawilonu przy ul. Jastrzębowskiego 22 i postawienia w tym miejscu budynku” mieszkalnego oraz że „prezes spółdzielni Krzysztof Berliński nie widzi potrzeby rozebrania szpeczącej Ursynów rudery”, a ponadto że „Zablokowanie inwestycji Jastrzębowskiego 22 nie na wiele się zda”, gdyż jej „Realizację wymusi zwykła ekonomia”.

Nieprawdą jest, że Pani Iwona Bocianowska jest autorką pomysłu wyburzenia pawilonu przy ul. Jastrzębowskiego 22 i postawienia w tym miejscu budynku mieszkalnego. Pomysł ten pojawił się za prezesury Pana Sławomira Żuka i zaowocował wydaniem w 2015 r. decyzji o warunkach zabudowy na przedmiotowym gruncie. Przypomnieć należy, że Pani Iwona Bocianowska została członkiem Zarządu Spółdzielni w 2017 r.

Nieprawdą jest również, że prezes Krzysztof Berliński nie widzi potrzeby rozebrania pawilonu przy ul. Jastrzębowskiego 22. Był on i nadal jest zwolennikiem budowy w tym miejscu budynku wielorodzinnego. Uważa jednak, że inwestycja taka powinna być lepiej przygotowana, niż to miało miejsce w przeszłości, a przede wszystkim należy do niej przekonać członków Spółdzielni, bardziej wsłuchując się w ich głos, bo to oni są jej właścicielami i mają prawo oczekiwać podmiotowego traktowania. Bez tego trudno będzie uzyskać na Walnym Zgromadzeniu zgodę na rozpoczęcie tej inwestycji.

4



Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni nie blokują inwestycji budowlanej przy ul. Jastrzębowskiego 22. Wprost przeciwnie, jest ona przedmiotem stałej uwagi i działań ze strony tych organów. Została przygotowana profesjonalna analiza ekonomiczno-finansowa inwestycji, a wkrótce rozpoczną się konsultacje z członkami Spółdzielni dotyczące przyszłości tego miejsca. Wszystko to służyć ma wypracowaniu rozwiązań, które zostaną przedstawione Walnemu Zgromadzeniu.

3. Autor Artykułu pisze, że Pani Iwona Bocianowska *„uzyskała w dniu 6 grudnia ubiegłego roku ostateczne postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie wstrzymujące wykonanie uchwały RN SBM Stokłosy o odwołaniu jej ze stanowiska”* oraz że *„sędzia SO Joanna Kruczkowska zadecydowała, że uchwała RN w przedmiocie odwołania ze stanowiska Iwony Bocianowskiej jest dotknięta wadą prawną i nie może być skonsumowana”*.

Nieprawdą jest, że powołana w Artykule z imienia i nazwiska sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie zadecydowała, że uchwała Rady Nadzorczej Spółdzielni o odwołaniu Pani Iwony Bocianowskiej ze stanowiska członka Zarządu jest dotknięta wadą prawną. Sędzia wydała w tej sprawie jedynie postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia oparte na uprawdopodobnieniu, a nie orzeczenie merytoryczne kończące sprawę. Postanowienie takie nie jest *„ostateczne”* i zostało przez Spółdzielnię zaskarżone zażaleniem. Tylko prawomocny wyrok sądu, a nie postanowienie zabezpieczające, może rozstrzygać o istnieniu wady prawnej uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni.

4. Autor Artykułu pisze, że *„wiceprezes powinna zostać przywrócona do pracy”* oraz że *„wiceprezes Bocianowska może w nieskończoność walić głową w mur, a i tak pozostanie na bruku”*.

Nieprawdą jest, że Pani Iwona Bocianowska pozostaje *„na bruku”* i że *„powinna zostać przywrócona do pracy”*. Stan faktyczny jest taki, że jest ona w dalszym ciągu pracownikiem Spółdzielni i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie. Co więcej, to na jej wniosek złożony do Spółdzielni została ona zwolniona z obowiązku świadczenia pracy do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego. O żadnym więc przywróceniu nie może być mowy w sytuacji, gdy trwa stosunek pracy.

5. Autor Artykułu pisze, że *„poprzedni prezes spółdzielni, wiceprezes i główna księgowa (...) zostali zwolnieni z pracy bez podstaw prawnych”* oraz że *„SBM Stokłosy musiały wypłacić im zaległe wynagrodzenia oraz zadośćuczynienia idące w setki tysięcy złotych”,* a dalej, że były to *„sięgające miliona zł zadośćuczynienia”*.

Nieprawdą jest, że wspomnianym w Artykule byłym członkom Zarządu Spółdzielni, mocą wyroków sądów, wypłacono zadośćuczynienia. Otrzymali oni jedynie zaległe

5



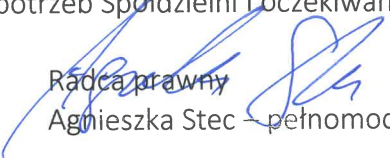
wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, które to wynagrodzenia byłyby im wypłacane gdyby do zwolnienia dyscyplinarnego nie doszło, ponieważ w dniu odwołania ich przez Walne Zgromadzenie albo Radę Nadzorczą z funkcji członków Zarządu pozostawali pod ochroną przedemerytalną stosunku pracy. Wspomnieć w tym miejscu należy, iż żaden z sądów rozpoznających ich sprawy nie wskazał na brak podstawy prawnej do zwolnienia tych osób w trybie dyscyplinarnym, a jedynie oparł się na fakcie upływu 30-dniowego terminu do rozwiązania umowy, liczonego od pozyskania wiedzy o podstawie rozwiązania umowy.

6. Autor Artykułu pisze, że *„Bardzo kosztowne dla SBM Stokłosy były także nietrafione decyzje dotyczące wydzierżawienia pawilonu o powierzchni 1675 mkw. przy ul. Koncertowej 13, które wygenerowały milionowe straty”* oraz że *„Prawnik wytknął aż siedem poważnych uchybień, które spowodowały, że umowa jest wysoce niekorzystna dla spółdzielni”*, a ponadto że *„Pawilon przy ul. Koncertowej 13 stoi pusty, systematycznie popada w ruinę”*.

Decyzję o przeznaczeniu budynku przy ul. Koncertowej 13 w Warszawie do najmu podjął Zarząd Spółdzielni poprzedniej kadencji. Wtedy też ogłoszono nabór najemców. Problemy z realizacją umowy z podmiotem wskazanym w Artykule nie pojawiły się dlatego, że umowa ta była *„niekorzystna dla spółdzielni”*, ale dlatego, że najemca nie stosował się do jej postanowień. Z samej oceny, że umowa ta mogła być lepsza nie można wyprowadzać wniosku, że automatycznie przełożyło się to na *„milionowe straty”*. Póki co, żaden organ Spółdzielni ani inny podmiot nie stwierdził jakichkolwiek strat, a o ostatecznym bilansie tej umowy będzie można mówić dopiero po zakończeniu postępowań sądowych. Te dotychczas rozstrzygnięte są korzystne dla Spółdzielni i świadczą o tym, że umowa zabezpieczała jej interes w wystarczającym stopniu.

Nie można zapominać, że budynek przy ul. Koncertowej 13 w dniu zawarcia umowy najmu nie posiadał pozwolenia na użytkowanie i z uwagi na stan techniczny wymagał szeregu prac budowlanych, do wykonania których zobowiązany był najemca. Prace te zostały w zdecydowanej większości zrealizowane, co stanowi przysporzenie po stronie Spółdzielni w sytuacji, gdy ponad wszelką wątpliwość przedawnieniu uległy ewentualne roszczenia najemcy o zwrot wartości poczynionych nakładów. Najemca pozostawił je w budynku, a obecnie dokonywana jest wycena prac niezbędnych do ich pełnego wykorzystania. Na tym etapie można jednak już stwierdzić, iż nie będą one wiązały się z kosztami, jakie były wcześniej wskazywane przez Panią Iwonę Bocianowską.

Nieprawdą jest, że budynek przy ul. Koncertowej 13 *„systematycznie popada w ruinę”*. Został on zabezpieczony, jest wolny od wad konstrukcyjnych i będzie wykorzystany stosownie do potrzeb Spółdzielni i oczekiwań jej członków.


Radca prawny

Agnieszka Stec – pełnomocnik Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej STOKŁOSY”

6

Warszawa, dnia 25.01.2023 r.

Pełnomocnictwo

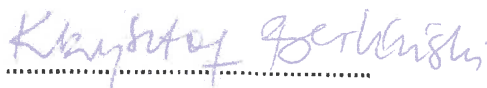
Działając w imieniu i na rzecz Spółdzielni Budowlano- Mieszkaniowej „Stokłosy”, ul. Jastrzębowskiego 22, 02-786 Warszawa, KRS: 0000010235, (dalej jako: „Spółdzielnia”), niniejszym udzielamy pełnomocnictwa:

radcy prawnemu Agnieszce Stec

PRORADCY Stec & Czubacka- Pędzisz sp.p.

ul. Samochodowa 2/76, 02-652 Warszawa

do reprezentowania Spółdzielni przed sądami i organami wszystkich instancji, z prawem zawierania ugód i udzielania dalszych pełnomocnictw oraz czynnościach przedsądowych, w szczególności do składania i przyjmowania oświadczeń woli związanych z ochroną dóbr osobistych oraz realizacją uprawnień wynikających z ustawy prawo prasowe w związku z zamieszczaniem na łamach Tygodnika PASSA.



Podpis czytelny



Podpis czytelny

za zgodność z
agencją
Warszawa
27.01.2023r.



